

Kryzys polityczny w Albanii daleki od rozstrzygnięcia

5 lutego w czterech albańskich miastach odbyły się kolejne masowe protesty zorganizowane przez opozycyjną Partię Socjalistyczną (PSSH) przeciwko rządowi Sali Berishy. Opozycja domaga się przedterminowych wyborów i zapowiada kontynuację protestów. Próby mediacji pomiędzy stronami sporu podjęte przez przedstawicieli UE nie przyniosły rezultatów.

21 stycznia nastąpiła eskalacja trwającego od czerwca 2009 konfliktu politycznego pomiędzy rządzącą Partią Demokratyczną (PDSh) a opozycyjną PSSH. W trakcie antyrządowych protestów doszło do zamieszek i starć z policją, w których zginęły cztery osoby, a ponad sto zostało rannych. Obie strony wzajemnie się oskarżają o prowokację i nie wykazują woli wyjaśnienia aktów przemocy.

Próby mediacji pomiędzy skonfliktowanymi stronami podjął się Miroslav Lajčák, dyrektor wykonawczy Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych (ESDZ), odpowiedzialny m.in. za Bałkany Zachodnie. W ciągu ostatnich dwóch tygodni dwukrotnie spotkał się w Albanii z przedstawicielami opozycji i partii rządzącej. Choć obie strony deklarują wolę rozmów, ze względu na radykalną różnicę stanowisk i brak zgody na jakiegokolwiek ustępstwa w spornych kwestiach możliwości kompromisu są ograniczone.

Wraz ze zbliżaniem się wyborów samorządowych, które zaplanowano na kwiecień br., obie strony będą raczej dążyły do eskalacji konfliktu. W związku z tym jedynie silna presja UE, łącznie z sankcjami, może doprowadzić do ustabilizowania sytuacji. <MarSz>